

Jaja – jajaj

NIE PODJETE DECYZJE
CO NOC DUSZA TAK JAK ZMORA
ŁAPIE ODDECH NIE MAM TLENU
Jeszcze chwila mnie pokona
Tutaj ewidentnie coś nie styka
Pierwsza pomoc setny raz użyta
Lipa
Reanimuje trupa,wiem to sie nie uda
Autodestrukcja rusza,trudno,kurwaaa
Powiedz ile mozna
Przekonywac sama siebie
Gdzie sa ziomki gdy jestes w potrzebie
Karmisz skurwiela co zamieszkal w tobie
Przez echo przeszlosci,DOKARRMIANE
wciąż fobie
Zalem,dragami,fundament upadek
Podlewasz jadem,mu glod nie doskwiera
Choc zzera od srodka,zabiera,zabiera
Zabiera co dobre, i dobrze i dobrze
Bo slabosc jest slaba,umiera,umiera
Umiera co najlepsze w tobie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych